

Sygn. akt V U 870/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2021 r.

**Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w następującym składzie:**

Przewodniczący: Sędzia Urszula Sipińska-Sęk

Protokolant: st. sekr. sądowy Zofia Aleksandrowicz

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2021 r. w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z wniosku K. S.

z udziałem M. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania K. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T.

z dnia 2 września 2020 r. sygn.: (...)

1. **oddala odwołanie,**

2. **zasądza od wnioskodawczyni K. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

VU 870/20

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 2 września 2020 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., działając na podstawie art. 83 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1778, z późn. zm.) oraz art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. stwierdził, że K. S. jako pracownik u płatnika składek M. K. (1), nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 1 grudnia 2019 roku.

W uzasadnieniu ZUS stwierdził, że zatrudnienie K. S. było czynnością pozorną, której celem było skorzystanie z długotrwałej ochrony ubezpieczeniowej i ze świadczeń z dwu pracowniczych tytułów do ubezpieczenia.

Od decyzji odwołanie złożyła wnioskodawczyni K. S., wnosząc o zmianę decyzji. W odwołaniu zarzucono, że ZUS błędnie ustalił stan faktyczny i w związku z tym nieprawidłowo uznał, że umowa o pracę zawarta przez strony jest nieważna.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

M. K. (1) od 2016 roku prowadzi działalność gospodarczą w miejscowości D.. Przedmiotem działalności jest handel maszynami rolniczymi, częściami samochodowymi, częściami rolniczymi oraz skup zboża, transport wielkogabarytowy i usługi rolnicze. Siedziba firmy znajduje się w domu płatnika, w którym zamieszkuje z rodzicami. Ojciec płatnika W. K. prowadzi taką samą działalność jak płatnik od 2005 roku. W. K. i M. K. (1) mają jedno wspólne biuro w miejscu swojego zamieszkania.

(dowód: zeznania płatnika – protokół rozprawy z 20 lipca 2020 roku minuty 46: 37 do minuty 58, zeznania świadka W. K. – protokół rozprawy z 20 lipca 2020 roku minuty 16:16 do minuty 26:08)

K. S. w 2014 roku ukończyła Wyższą Szkołę S. (...) w Ł. – Wydział (...) uzyskując licencjat, a w 2017 roku ukończyła Politechnikę (...) kierunku (...), uzyskując tytuł inżyniera. W lipcu 2019 roku wnioskodawczyni ukończyła studia (...) stopnia na Politechnice (...) na (...), kierunek (...), uzyskując tytuł magistra.

W grudniu 2018 roku wnioskodawczyni ukończyła kurs języka angielskiego – zakres ogólny na poziomie 2.

(dowód: dyplomy – k. 19, 20, 37 akt, zaświadczenie o ukończeniu kursu –k. 22 akt)

Od dnia 27 września 2016 roku K. S. jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy jako projektant wzornictwa przemysłowego w firmie zajmującej się produkcją mebli prowadzonej przez jej brata J. S. w R.. Wnioskodawczyni pracowała tam osiem godzin dziennie od poniedziałku do piątku w godzinach: 7. 30-15.30. Jej wynagrodzenie wynosiło w dacie zawarcia umowy 1850zł.

(dowód: umowa o pracę k. 40 akt, zeznania wnioskodawczyni – protokół rozprawy z 20 lipca 2020 roku od minuty 29:16 do minuty 46:10)

K. S. jest w związku z M. K. (1). Z racji znajomości języka angielskiego pomagała mu w kontaktach z zagranicznymi kontrahentami.

W dniu 1 grudnia 2019 roku M. K. (1) podpisał z K. S. umowę o pracę na czas nieokreślony od 1 grudnia 2019 roku. K. S. podpisała umowę o pracę 29 listopada 2019 roku. Zgodnie z tą umową wnioskodawczyni miała pracować w jego firmie na 1/2 etatu na stanowisku pracownika biurowego z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 4500 złotych brutto. Jako miejsce wykonywania pracy wskazano siedzibę firmy, gdzie zamieszkuje płatnik. Nie został sporządzony zakres obowiązków wnioskodawczyni na piśmie.

W dniu 16 grudnia 2019 roku strony podpisały aneks do umowy o pracę, zgodnie z którym od dnia 17 grudnia 2019 roku uległo zmianie stanowisko pracy wnioskodawczyni z pracownika biurowego na managera na czas nieokreślony od 1 września 2018 roku. Wymiar czasu pracy i wynagrodzenie nie uległy zmianie.

Wnioskodawczyni nie podpisała listy obecności. Wynagrodzenie odbierała w gotówce.

Do zakresu obowiązków wnioskodawczyni miało należeć: przygotowywanie dokumentacji rachunkowej oraz kadrowej, pozyskiwanie nowych klientów i rynku zbytu, zakup towarów handlowych, kontaktowanie się z kontrahentami zagranicznymi (rolnikami i handlarzami) w języku angielskim telefonicznie, mailowo oraz przez komunikatory ((...) lub S.).

W chwili podpisania umowy o pracę K. S. była w ciąży z M. K. (1).

(dowód: umowy o pracę – k. 49 akt, aneks do umowy o pracę – k. 50 akt , zeznania płatnika – protokół rozprawy z 20 lipca 2020 roku minuty 46: 37 do minuty 58, zeznania wnioskodawczyni – protokół rozprawy z 20 lipca 2020 roku od minuty 29:16 do minuty 46:10, pismo płatnika z 29.07.2020 roku – k. 15-13 akt ZUS, pismo wnioskodawczyni z 20.07.2020 roku – k. 12-10 akt ZUS)

K. S. przedłożyła pracodawcy orzeczenie lekarskie z 9 stycznia 2020 roku, z którego wynikało, że jest zdolna do wykonywania pracy na stanowisku pracownika biurowego.

(dowód: orzeczenie lekarskie– k. 52 akt)

Płatnik w dniu 2 grudnia 2019 roku przeszkolił K. S. w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy.

(dowód: karta szkolenia wstępnego – k. 53 akt)

Od 4 marca 2020 roku K. S. stała się niezdolna do pracy w związku z ciążą i korzystała ze zwolnienia lekarskiego w ciągłości do dnia porodu, czyli do 31 lipca 2020 roku.

Ubezpieczona od stycznia 2021 roku zamieszkuje razem z płatnikiem w jego rodzinnym domu w D..

Płatnik składek nikogo nie zatrudnił na miejsce K. S.. Czynności, które zgodnie z umową o pracę miała wykonywać wnioskodawczyni, były wykonywane przez płatnika oraz pracownicę ojca płatnika zatrudnioną na stanowisku księgowej.

(dowód: zeznania płatnika – protokół rozprawy z 20 lipca 2020 roku minuty 46: 37 do minuty 58, zeznania wnioskodawczyni – protokół rozprawy z 20 lipca 2020 roku od minuty 29:16 do minuty 46:10, zeznania świadka W. K. – protokół rozprawy z 20 lipca 2020 roku minuty 16:16 do minuty 26:08)

Płatnik w swojej firmie w spornym okresie tj. od dnia 1 grudnia 2019 roku zatrudnił 3 pracowników w pełnym wymiarze czasu pracy: kierowcę mechanika za wynagrodzeniem 2800zł., 2 kierowców za wynagrodzeniem 2250-2500zł. oraz swoją matkę M. K. (2) na umowę zlecenia w charakterze spedytora za wynagrodzeniem 200zł.

(dowód: wykaz zatrudnionych u płatnika pracowników – k. 148 akt)

Rozliczeniami podatkowymi płatnika oraz naliczaniem list płac i sporządzaniem dokumentów do ZUS zajmuje się kancelaria (...).

(dowód: pismo płatnika z 29.07.2020 roku – k. 15-13 akt ZUS)

Firma płatnika w 2019 roku osiągnęła dochód 39 445,47zł., a w 2020 roku dochód wyniósł 275 550,59zł.

(dowód: PIT-36L – k. 149-164 akt)

Stałym klientem płatnika jest rolnik D. D. zamieszkujący w R.. Bywa u płatnika raz w tygodniu. Był taki okres kiedy widywał w biurze płatnika K. S.. Prowadziła ona wówczas rozmowy telefoniczne w języku angielskim.

(dowód: zeznania D. D. – protokół rozprawy z 20 lipca 2021 roku od minuty 5:08 do minuty 15:30)

Sąd Okręgowy dokonał oceny dowodów i zważył co następuje:

Odwwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 121 z późn. zm.) osoby pozostające w stosunku pracy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu. Art. 13 tej

ustawy stanowi zaś w punkcie 1, że pracownicy podlegają wskazanym ubezpieczeniom społecznym od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Z przepisów tych wynika, że podstawową przesłanką objęcia zakresem ubezpieczenia społecznego jest posiadanie statusu pracownika. Pracownikiem zostaje się przez nawiązanie stosunku pracy. Stosownie do treści art. 22§1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Na treść stosunku pracy składają się zatem wzajemne prawa i obowiązki stron stosunku pracy (pracownika i pracodawcy). Zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do osobistego wykonywania pracy na rzecz pracodawcy za wynagrodzeniem. Kolejna cecha tego stosunku to zawłaszczanie wyniku pracy przez pracodawcę i wykonywanie pracy w warunkach podporządkowania czyli pod kierownictwem pracodawcy. Pracownik nie odpowiada jednak za wynik pracy, ale za samo staranne świadczenie pracy.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy zawarta przez strony w dniu 1 grudnia 2019 roku umowa o pracę jest umową ważną, która rodzi obowiązek ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy zarzucił bowiem, że umowa ta została zawarta li tylko dla pozorów, celem uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego i jako taka jest nieważna.

Czynność prawna jest zawarta dla pozorów, gdy strony stwarzają pozór rzeczywistego dokonania czynności prawnej o określonej treści, podczas gdy tak naprawdę nie chcą wywołać żadnych skutków prawnych.

Wobec zakwestionowania przez organ rentowy ważności zawartej przez strony umowy o pracę, na skarżących zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał ciężar wykazania, że podpisując umowę w istocie wzajemnie zobowiązały się wobec siebie tj. K. S. rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz swojego pracodawcy i pod jego kierownictwem, a płatnik tę pracę przyjmował i płacił za nią umówione wynagrodzenie.

Wnioskodawczyni nie sprostала temu obowiązkowi. Poza przedstawieniem formalnych dowodów pracy w postaci dokumentów takich jak umowa o pracę, zaświadczenie lekarskie o zdolności do pracy, nie wykazała, aby w spornym okresie rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz płatnika zgodnie z przyjętym na siebie zobowiązaniem wynikającym z umowy o pracę.

Zgłoszony świadek D. D. stały klient płatnika nie miał wiedzy na temat tego, czy wnioskodawczyni była pracownikiem płatnika. Zeznał jedynie, że był taki okres kiedy widział w biurze płatnika wnioskodawczynię jak rozmawiała przez telefon w języku angielskim. Nie potrafił jednak nawet sprecyzować kiedy to było. Przebywanie skarżącej w biurze płatnika w bliżej nieokreślonym czasie nie jest dowodem na wykonywanie przez nią pracy na rzecz płatnika i to w ramach stosunku pracy. Zwłaszcza, że jak zeznała wnioskodawczyni, znała ona płatnika długo przed podpisaniem umowy o pracę i już wówczas pomagała mu czasem w prowadzeniu rozmów w języku angielskim z kontrahentami. A zatem równie dobrze D. D. mógł widzieć wnioskodawczynię w biurze płatnika przed podpisaniem umowy o pracę, gdy w ramach koleżeńskiej przysługi pomagała mu przy prowadzeniu rozmów zagranicznych. Ponadto przebywanie w biurze płatnika wnioskodawczyni raz w tygodniu, bo z taką częstotliwością bywał u płatnika D. D., nie jest wystarczające dla przyjęcia że strony łączył stosunek pracy.

Jedynym świadkiem, który potwierdził zatrudnienie wnioskodawczyni przez płatnika był ojciec płatnika W. K.. Jego zeznania były jednak wewnętrznie sprzeczne. Na początku bowiem zeznał, że wnioskodawczyni miała zajmować się wyłącznie tłumaczeniem z języka angielskiego instrukcji dotyczących maszyn rolniczych i była pod telefonem, gdyż miała nienormowany czas pracy. Następnie zaś zeznał, że prowadziła rozmowy z rolnikami i handlarzami zagranicznymi i że bywała w firmie, na wezwanie płatnika albo od 10 do 12 albo od 14 do 16. Zważywszy, że wnioskodawczyni w dni powszednie od godziny 7.30 do godziny 15.30 pracowała w R. w firmie swojego brata, nie jest możliwe by w godzinach wskazanych przez ojca płatnika była w biurze płatnika. Biorąc pod uwagę, że znajomość języka angielskiego wnioskodawczyni ogranicza się do poziomu ogólnego A2, wydaje się być mało prawdopodobnym,

aby była ona w stanie przetłumaczyć instrukcję użytkowania maszyny rolniczej, która wszak zawiera specjalistyczny język. Czyni to zeznania W. K. niewiarygodnymi.

Wiedza zaoferowanych świadków nie pozwala zatem na ustalenie, że strony łączył pracowniczy stosunek pracy.

Tak samo jak załączone do akt sprawy kserokopie pism od trzech zagranicznych kontrahentów płatnika potwierdzające, że w okresie od grudnia 2019 roku do lutego –marca 2020 roku prowadzili rozmowy biznesowe z firmą płatnika reprezentowaną przez M. K. (1) i K. S. w zakresie zakupu maszyn rolniczych (k. 124 – 126 akt, k.118-120 akt). Kserokopie w/w pism nie zostały potwierdzone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika wnioskodawczyni, a zatem nie mogą stanowić dowodu w sprawie. Wprawdzie pełnomocnik wnioskodawczyni złożył oryginały tych pism, ale nastąpiło to już po zamknięciu rozprawy, bez zobowiązania Sądu, co skutkuje tym, że pisma te nie mogą już stanowić dowodu w sprawie, jako spóźnione. Nadto gdyby nawet było inaczej to należy podnieść, że pisma te zostały podpisane nieczytelnie, co uniemożliwia identyfikację autora pisma. Dodatkowo z treści pism wynika, li tylko, że firma płatnika była reprezentowana przez płatnika i wnioskodawczynię. Nie wynika natomiast czy i kiedy kontrahenci rozmawiali z K. S., co uniemożliwia ustalenie ilości i częstotliwości tych kontaktów, a co za tym idzie ustalenie stosunku pracy.

Należy podkreślić, że udzielenie przez wnioskodawczynię pomocy płatnikowi przy kontaktach z trzema zagranicznymi kontrahentami, nawet jeśli miało miejsce, nie świadczy o wykonywaniu na rzecz płatnika w sposób stały i podporządkowany obowiązków pracowniczych. Tym bardziej, że znajomość języka angielskiego wnioskodawczyni na poziomie A2, jak wyżej podkreślono, nie predysponowała jej do fachowej obsługi kontrahentów zagranicznych, a co najwyżej do świadczenia doraźnej pomocy.

Płatnik nie miał także potrzeby zatrudniania ani pracownika biurowego ani tym bardziej managera. Korzysta bowiem z obsługi biura rachunkowego, a kontaktami z klientami i negocjacjami zajmował się cały czas z powodzeniem sam. Płatnik nie prowadzi dużej firmy, zatrudnia zaledwie trzech pracowników na stanowiskach kierowców, nie miał zatem potrzeby szukania managera. Dlatego przed podpisaniem umowy o pracę z wnioskodawczynią, ani po jej pójściu na zwolnienie lekarskie, nie zatrudnił nikogo na jej miejsce.

Co znamienne skarżąca nie zgłosiła na świadka żadnego z pracowników płatnika, którzy wszak powinni mieć wiedzę na temat jej pracy, tym bardziej, że ponoć miała zajmować się także sprawami biurowymi.

Dodatkowo należy podnieść, że płatnika nie było stać na zatrudnienie pracownika w połowie wymiaru za kwotę 4500zł. W 2019 roku wszak jego firma rok obrachunkowy zamknęła niewielkim dochodem 39 445,47zł. Poprawa kondycji firmy płatnika w 2020 roku w żadnej mierze nie jest zasługą skarżącej, nawet gdyby rzeczywiście pracowała, gdyż od 4 marca 2020 roku stała się ona niezdolna do pracy. Skarżąca nie wykazała zaś, aby ilość kontrahentów płatnika w okresie jej rzekomego zatrudnienia uległa zwiększeniu.

Zdaniem Sądu wnioskodawczyni nie miała także fizycznej możliwości wykonywania pracy na rzecz płatnika w wymiarze 1/2 etatu, gdyż w spornym okresie była zatrudniona na cały etat jako projektant w R. i tam też zamieszkiwała.

Reasumując Sąd Okręgowy nie dał wiary stronom w części w jakiej twierdziły, że K. S. rzeczywiście świadczyła w spornym okresie na rzecz M. K. (1) pracę. Ich zeznania w tej części są gołosłowne, brak bowiem obiektywnych dowodów na wykonywanie pracy przez wnioskodawczynię.

Całokształt okoliczności związanych z zatrudnieniem wnioskodawczyni przemawia za uznaniem, iż zawarta umowa o pracę była umową zawartą jedynie dla pozorów. Fakt, że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza, że umowa taka jest ważna. Jeżeli strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowa taka jest pozorna - art. 83 k.c." (wyrok SN z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, PiZS 2006, nr 9, s. 33). Podobnie: "umowę o pracę uważa się za zawartą dla pozorów (art. 83 § 1 k.c.), jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że

osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z pracy" (wyrok SN z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006, nr 11-12, poz. 190). Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 20 maja 2015 roku, wydanym w sprawie III AUa 1031 /14, stwierdzając, że w przypadku pozorności umowy o pracę zamiarem stron nie jest faktyczne nawiązanie stosunku pracy, a w konsekwencji jej wykonywanie. Istotą zawarcia umowy dla pozoru jest wprowadzenie innych podmiotów w błąd co do tego, że umowa została zawarta (wyrok SA w Łodzi z dnia 20 maja 2015 roku, III AUa 1031/14, LEX nr 1747255).

Dla ustalenia, iż umowa nie jest pozorna nie wystarczy zatem sporządzenie umowy o pracę i stosownej dokumentacji oraz opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne za osobę zgłoszoną do ubezpieczenia, jak w przedmiotowej sprawie. Podleganie ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy. Skarżący nie wykazali, aby M. P. służył status pracownika, gdyż nie przedstawili dowodów na rzeczywiste świadczenie przez nią pracy w spornym okresie. Pozwala to na postawienie wniosku, że celem zawarcia przez strony umowy o pracę było nie faktyczne świadczenie pracy, ale wyłącznie uzyskanie przez wnioskodawczynię długoterminowych świadczeń z funduszu ubezpieczeń społecznych w związku z niezdolnością do pracy wywołaną ciążą. Nie można bowiem zapominać, iż w dacie podpisania umowy o pracę wnioskodawczyni była w ciąży i po trzech miesiącach od tej daty stała się niezdolna do pracy aż do dnia porodu .

W świetle powyższego zaistniały prawne i faktyczne podstawy do przyjęcia, iż strony umowy o pracę z dnia 1 grudnia 2019 roku zawarły ją dla pozoru. Umowa taka jest bezwzględnie nieważna (art. 83 § 1 k.c.). Czyni to prawidłowymi ustalenia ZUS w zaskarżonej decyzji, iż wnioskodawczyni z tytułu zawarcia umowy o pracę z płatnikiem składek nie podlega ubezpieczeniom społecznym - emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu w okresie od 1 grudnia 2019 r.

Dlatego Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.